

KRAKÓW 19.12.1981

CZUWAJ MERKURIUSZ ZŁOTOWY

Pierwszy apel

Przy dźwiękach fanfar punktualnie o godzinie 18.00 Obecna Złota m. Pł. o. Ciechanowskie objęła komendę nad uczestnikami zero-tygodziny na placu apelowym. Drużyna sztandarowa wprowadziła sztandar ZHP. Nastąpiły pierwsze raporty oboźnych regionów - nr Złot przyszły 5, 140 harcerek i harcerzy.

Oboźna Złota według obecnych Naczelniczek ZHP i Naczelników Ornatost. następuje przegląd zastępów, w stukocie werbli wyprzone stojsi nieprzebrane szeregi uczestników. To widzieliśmy, harcyacy. Lecz pełna nie jest najważniejsza. Najważniejsza jest atmosfera panująca wśród harcerzy. Ich spontaniczność i poczucie wspólnoty, panujące podczas podzicznych Złoty. I choć bystry obserwator dostateczny o obersny guzik, brak sztuc czy niestosowne obawie, to przecież i to pierwszy apel. Jutro będzie lepiej.

1/237

JANINA I ZIEM

... Gdy zjawił się w biurze Złoty o godzinie 11.30. na terenie Białej skręcał właśnie 145 zastępów. Problemami rozlokowania harceży zgłosił się ciuro i obecni regionów:

- Pomorze Anorzaj Wysocki
- Wielkopolskie Wojciech Wróblewski
- Pojezierze Anorzaj Wysocki
- Łódzka Centralna Zbigniew Wik
- Kazimierz Wiatr Sławek oraz Krzysztof Paweł "pan" na Wielkopolsce.

Szukaje się wszystkich druha harceprz m. Anorzaj Wysocki Ciechanowskie. Kłopotów jest wiele, np. jeden z zastępów zgubił opiekunów wraz z całą dokumentacją. No cóż, widocznie potrzebni są on nie tylko pośród harceprz, które o nich pociągają go bardziej niż pociągają na Białych, ale to tylko mała regionalna ploteczka.

Najbardziej ciekawszym z oboźnych to nie Anorzaj Wysocki, ale Andrzej Wysocki, znany jako Bitwa - jego znak rozpoznawczy to ruda broda i postawna postura. Sierzy się wzrost zainteresowania Złoty i młodzieńcy Krakowa, którzy coraz częściej wyrażają ochotę do tego się dzieje. Nie ma tu jeden ważny problem. Jest nim zdobyć bramy, które nie dzielono w odpowiedniej ilości. Lecz i on zdaniem oboźnych powinien być realizowany dzięki inicjatywie i harcerskiej zaradce uczestników.



K... Co zaproponował wczoraj wieczorem swoim gościom szczerp

Wagabundy?

Najpierw zwiędzenia harcówki, w której można było obejrzeć kroniki, proporce i inne "skarby" szczerpu. A mają się czym pochwalić!

Po rozpaleniu kominki wysłuchaliśmy gowedy dh. hm. Tadeusza Gaweł, komendanta hufca Igłomia-wawrzeńczyce. Nieposób oddać nastroju tego wieczoru. Mieliśmy przed sobą człowieka, który żyje harcerstwem, świetnie je rozumie i jest znakomitym wychowawcą młodzieży. Harcerstwo to dla Niego organizacja, która może porwać i która udowodniła, że Polskę istnieje nawet wtedy kiedy nie ma jej na mapach świata. Jego słowa "sami tworzymy historię ZHP" nie są zwykłym banałem, lecz rzeczą całkiem na tym Zlocie oczywistą. Chciałabym aby taka atmosfera jaką stworzył wczoraj dh. Gaweł towarzyszyła wszystkim naszym spotkaniom przy ogniskach i kominkach.

/12/

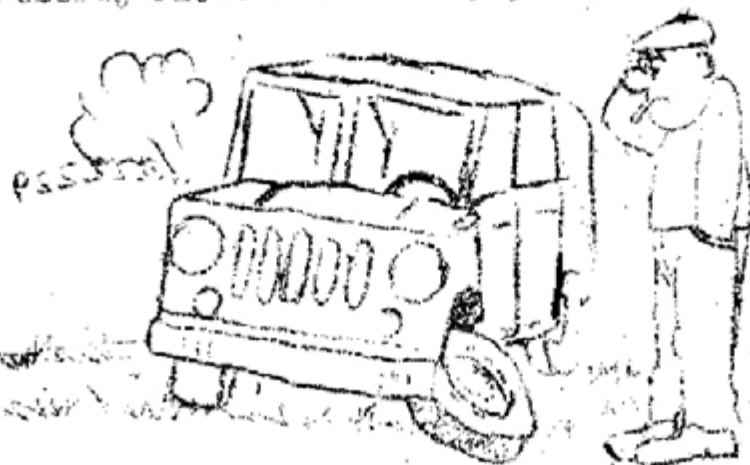
R O Z M O W Y ...

"Drużynowy 9 BDE Dariusz Koźdelewski chcemy poznać krakowskie harcerstwo, pragniemy wymienić na Zlocie doświadczenia i swagi. O naszym Związku obecnie wiele się mówi i pisze, ale nowości przyniesie nam dopiero VII Zjazd ZHP, nie jednak nie zastąpi nam wspólnych rozmów, które nam na dzieje doprowadzą do konkretnych zmian. Chętnie porozmawialibyśmy tutaj o kształcie harcerstwa i jego programie, czyli o tym wszystkim co przyda się nam w codziennej pracy. Można powiedzieć, że na krakowskich Błoniach jest po prostu fajnie, choć nie jest nam łatwo, bo warunki są raczej nietypowe, lecz na całe szczęście jest jeszcze grupka ludzi, dla których ta "wielka gra" jaką jest harcerstwo jest częścią życia. I to jest wspaniałe."

rozmawiały MG + MGR.

P L O T K I I

Jednym z głównych ogniw zaplecza złotowego jest transport. Na ulicach Krakowa spotkać można samochody z naklejonym na przedniej szybie znacznikiem Złotu. Kierowcy pomagają w organizacji ogniska na Skalkach Twardowskiego w biegu sprawnościowym, bez nich nie ruszyłyby ani radiostacja, ani centrum prasowe. Szef transportu dh. Koreki skarży się jednak na stan techniczny złotych "gazów", oraz na małą ilość pojazdów. Wczoraj złota samochody przejechały ok. 700 km.



TECHNIKUM KOLEJOWE BEZ HARCERSTWA ?

Szczep "Kosynierzy" przy Technikum Kolejowym w Krakowie praktycznie niestety nie działa. Od czasu gdy zlikwidowano system obowiązkowej przynależności do ZHP uczniów klas I-szych, harcerstwo z a m a r ł o. W lecie odbywają się wędrownie obozy, ale ilość uczestników średnio nie przekracza dziesięciu osób. Były "harcercz z obowiązku", Marcin Turnau określił aktywność "Kosynierów" w Technikum Kolejowym jako "szczętkową formę harcerstwa". Wczoraj, w pierwszym dniu Złotu nie udało się wasze-
nu wysłannikowi nawet porozmawiać z głównymi działaczami szcze-
pu. Przybywszy na kominek, który powinien się odbyć, zastał on
szkołę ciemną i pustą. Dziś, gdy zabieramy się do następnych
porcji złotych przyjemności, pomyślimy i o innych, którym
nasze niedbalstwo może utrudnić życie.

/ST/

Spore porządzenia wywołał fakt nieznacznego, acz szczęśli-
wie zakończonego "zechwiania" się Naczelnika w czasie uroczys-
tego przeglądu uczestników. Cały szereg wstrzymał oddech
widząc niebezpieczne zachwianie jeżdżącego samochodem dh. Ornata.
Na szczęście wszystko skończyło się obrzę, auto pojechało da-
lej. Tylko niektórzy co bardziej dociekliwi zauważyli dziwną
konjunkturę pomiędzy komentowanym incydentem a stojącymi w po-
bliżu szeregami NRH.



00...
Fiat 125p dorobił by się pewnie pan pobierający po dwa
złote od korzystających z publicznych toalet na Błoniach.
Po interwencji z szaleców korzystać można już z a d a r m o i

Komunikat

Jak dowiadujemy się, w niedzielę od godz. 10.00 do 11.00
na terenie biura Złotu odbędzie się spotkanie instruktorskie
poświęcone działalności Kragów Instruktorów Harcerskich
im. A. Małkowskiego. Organizatorzy serdecznie zapraszają
wszystkich zainteresowanych.

REDAKCYJNE ZESPÓŁE